



PYTAJĄC O TOŻSAMOŚĆ CZŁOWIEKA W PERSPEKTYWIE HISTORII I KULTURY

Norbert Elias w swojej słynnej książce *O procesie cywilizacji*¹ opisał przemiany – zachowań i sposobów życia mieszkańców Europy – dokonujące się pod wpływem przeobrażającej się, w czasach średniowiecza i nowożytności, kultury. Sformułowaną przez Wilhelma Diltheya koncepcję człowieka historycznego² ilustruje wieloma przykładami. Ukonkretnia to, o czym w kategoriach ogólnych pisał autor *Wprowadzenia do nauk humanistycznych*. Wyjaśnia, odwołując się do różnych zjawisk społecznych, na czym konkretnie polegał i z czym się wiązał proces cywilizowania Europejczyków³. Zauważa, że człowiek to nie tylko intelekt (jak chciałoby wielu europejskich filozofów), ale także popędy, uczucia, aspiracje, wyobrażenia o sobie i innych... Cywilizowanie, jego zdaniem, wiąże z procesem zarządzania nimi.

Na przykładzie przebiegu przemian mających miejsce w cywilizacji zachodnioeuropejskiej Elias dochodzi do wniosku, że proces ten – choć dotyczący całe społeczeństwa – w każdym człowieku realizuje się w nieco inny sposób. Myśliciel odrzuca wizję jednostki jako *hominis clausi*⁴. Jego zdaniem człowiek wchodzi w relację z otoczeniem i dostosowuje się do zasad narzucanych przez społeczeństwo⁵, choć nie w sposób wiernonaśladowczy – ma bowiem sporą autonomię, dzięki której wnosi do tych procesów pewną dawkę inwencji. Ten indywidualny rys pomaga szybciej oswoić się z nowymi zasadami i uznać je za własne.

Niemiecki socjolog i filozof podkreśla, że stawianie się „bardziej ludzkim” oznacza powściągnięcie afektów oraz poddanie ich kontroli i różnozakresowym ograniczeniom.

¹ Wydanie niemieckie: N. Elias, *Über den Prozess der Zivilisation: soziogenetische und psychogenetische Untersuchungen*, Basel 1939; wydanie polskie: N. Elias, *O procesie cywilizacji: analizy socjo- i psychogenetyczne*, tłum. T. Zabłudowski, K. Markiewicz, Warszawa 2011.

² W. Dilthey, *Budowa świata historycznego w naukach humanistycznych*, tłum. E. Paczkowska-Łagowska, Gdańsk 2004, s. 287.

³ Elias opiera się na materiałach piśmiennych i ikonograficznych powstałych w Europie Zachodniej między XV a XVIII wiekiem. Można jednak sądzić, że zauważone i wydobyte przez badacza prawidłowości dotyczą także Europy Środkowej, czyli tych ludów, które również były kształtowane przez kulturę łacińską.

⁴ Elias uważa, że nieprawdziwa jest „Wizja człowieka zdeterminowana [...] przez wyobrażenie, że jednostka jest to *homo clausus*, mały świat sam w sobie, istniejący niezależnie od wielkiego świata na zewnątrz”, zob. N. Elias, *O procesie cywilizacji...*, dz. cyt., s. 52. Temu zagadnieniu poświęcona jest też jego książka *Die Gesellschaft der Individuen* (1987), czyli *Spoleczeństwo jednostek* (wydanie polskie w tłumaczeniu Janusza Stawińskiego ukazało się w 2008 r.).

⁵ *Notabene*, nawet etymologia polskiego słowa „człowiek” wiedzie ku „gromadzie”, „familii”, innym „pokoleniom”: „człowiek”, czyli „należący do czeladzi”, „czeladzi ludzkiej”..., zob. A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1989, s. 79.

Jest wręcz przekonany, że: „Człowiek bez restrykcji to złudzenie”⁶. W szczególności opisuje przemiany w podejściu do niektórych aspektów ludzkiej cielesności i fizjologii. Interesują go również przekształcenia sposobów odnoszenia się do innych ludzi w takich sytuacjach jak rozmowa, wspólne posiłki, wspólny wypoczynek, zabawa, załoty, wojna...

Na wymienione tu sposoby zachowania człowieka w szerszym kontekście chce spojrzeć Leszek Kołakowski. Według niego niezwykle ważne – dla sposobu, w jaki żyje i w jakim rozumie siebie człowiek – są również idee. Chodzi mu nie tylko o prawdy wysnute z doświadczeń życiowych, ale także o prawdy założycielskie, czyli te, które nadają swoisty (dla każdego ludu) kształt życiu członków danej wspólnoty. Idee te wyrastają na pamięci (mieszającej czasem prawdę i poezję, jak przyznaje sam Kołakowski) wydarzeń, które rozgrywały się u zarania ich (tj. tych grup) historii. Mity założycielskie, czyli mity początków, są tymi właśnie miejscami, w których idee te są przechowywane. W przekonaniu wspólnoty opisują one początek rzeczy, wyjaśniają kim są i skąd się wzięli ludzie (członkowie danej grupy) oraz jaką specjalną rolę mają oni do spełnienia. A także podpowiadają, jakie jest znaczenie obecnego czasu i bycia w nim.

Mitologiczna historia dostarczała ludziom czegoś więcej niż ciekawego wyjaśnienia ich własnej genealogii, albowiem ukazywała również zasadę uprawomocnienia, a tym samym sens dzisiejszego trwania – sens, który, by tak powiedzieć, lokowano i określano u źródeł bytu⁷.

Rozumienie siebie poprzez uczestnictwo we wspólnych wartościach, wyrosłych na historii początków, miało miejsce zarówno w grupach etnicznych, jak i ponadplemiennych wspólnotach narodowych oraz w religiach ponadnarodowych, zwanych też uniwersalnymi. Według Kołakowskiego człowiek identyfikował siebie poprzez uczestnictwo w tej właśnie, a nie innej, wspólnotcie (plemiennej, narodowej, religijnej). Jej mity i związane z nimi wartości stanowiły podstawowe źródło, z którego czerpał, budując swoją tożsamość. Poprzez te wartości (pozyskiwane z mitologicznych zasobów wspólnoty) rozumiał siebie i swoje miejsce w kosmosie, swoją rolę i zadania, jakie ma do wypełnienia⁸. Ważnym punktem odniesienia dla wartości, które konstytuowały tożsamość danego ludu, były mity i wartości innych, najczęściej sąsiedzkich, ludów. To konfrontowanie się z innością nie musiało oznaczać (choć czasami oznaczało i oznacza) wrogości, a bardziej lub mniej posuniętą chęć bycia sobą, to znaczy kimś swoistym.

Współcześnie, zwłaszcza na Zachodzie, ma miejsce – swoimi korzeniami sięgający początków nowożytności, a przede wszystkim oświecenia – proces kwestionowania wartości tradycyjnych mitów dla budowania ludzkiej tożsamości w imię takich haseł jak postęp, racjonalizm, czy wolność. Takie podejście jest rozwijane w odwołaniu do koncepcji bardzo ważnych dla terażniejszości

powinniśmy jego zgon oplakiwać?, w: tegoż, *Moje słuszne poglądy na wszystko*, Kraków 2000, s. 100–101.

⁸ Pisał Kołakowski, że „pamięć, która swój skryształizowany kształt uzyskuje w wiedzy historycznej, stanowi nie tylko warunek konieczny, ale i fundament autoidentyfikacji ludzi jako istot, które żyją we wspólnocie – to znaczy żyją po ludzku”, L. Kołakowski, *Czy „człowiek historyczny” umarł...*, dz. cyt., s. 100. Więcej o strukturze tożsamości człowieka według Kołakowskiego można znaleźć w rozdziale zatytułowanym „O źródłach tożsamości” znajdującym się w książce: Z. Dymarski, *Dwugłós o złu. Ze studiów nad myślą Józefa Tischnera i Leszka Kołakowskiego*, Gdańsk 2009, s. 153–161.

⁶ N. Elias, *O procesie cywilizacji...*, dz. cyt., s. 281.

⁷ L. Kołakowski, *Czy „człowiek historyczny” umarł i czy*

myślicieli takich jak Friedrich Nietzsche, Sigmund Freud, Karl Marx, czy Jean-Paul Sartre. Oczywiście należy dodać, że współcześnie, obok trendów kulturowych rozwijających się w oparciu o idee wymienionych tu myślicieli, istnieje również wiele, przybierających na sile nurtów głoszących konieczność trwania przy tradycji. Są one zachowawcze w różnym stopniu. Różnią się zakresem wierności tradycji oraz stopniem zgody na (pewne, choć nie głębokie) jej modyfikacje⁹.

Odrzucanie rozumienia człowieka poprzez historię i kulturę może być interpretowane jako druga strona Weberowskiego „odczarowywania świata”¹⁰ (*Entzauberung der Welt*)¹¹. Wydaje się, że te dwa trendy kulturowe są podstawą wielkiego i zwycięskiego (jak na razie) procesu modernizacji dokonującego się w cywilizacji zachodniej.

Zainspirowani tą sytuacją postanowiliśmy w tym numerze „Karto-Teki Gdańskiej” przyrzeć się temu, jak mieszkańcy – członkowie kilku wybranych (przynajmniej trochę arbitralnie) wspólnot i społeczności – budują lub starają się zachować swoją tożsamość. Probierezem rozważań naukowców, których

zaprosiliśmy do współtworzenia cyklu wykładów *Być człowiekiem w różnych epokach i kulturach* – jest szeroko pojęta antropologia (z całym swym bogactwem i metodologicznymi możliwościami) – jako wiedza o człowieku, ale i wiedza człowieka o samym sobie. Kultura, wartości i normy, tożsamość, autoidentyfikacja, język, religia, wspólnota etniczna i narodowa, wspólnota religijna, wspólnota wyobrażona – oto słowa klucze, które otwierają szeroki namysł nad człowiekiem i jego tożsamością rozmaicie rozumianą i (auto)definiowaną w różnych epokach. Jak pokazują autorzy artykułów zamieszczonych w tym numerze „Karto-Teki Gdańskiej” – w zależności od tego przez pryzmat jakiej kultury, języka, religii, epoki oraz związanych z nimi auto- i heterostereotypów spojrzymy – pojęcie „człowieczeństwa” i związane z nim zależności kreowane i rozumiane jest odmiennie.

W inicjującym tom artykule *Człowiek na pograniczu: między judaizmem a chrześcijaństwem* Wojciech Gajewski rozważa w kontekście pogranicza religijno-kulturowego budowaną na styku judaizmu i chrześcijaństwa narodów tożsamość pierwszego pokolenia wyznawców Jezusa z Nazaretu (autor postawę pierwszych chrześcijan nazywa „poszerzeniem judaizmu o przekonanie, że Jezus był zapowiadany przez proroków Mesjaszem Izraela”).

Z kolei Edmund Kiejzik w tekście *Gdańszczan świat realny i wyobrażony w XVII wieku* przybliży warunki życia w siedemnastowiecznym Gdańsku. Mieście jak na owe czasy dużym (największym w Rzeczpospolitej) i bogatym, prężnie rozwijającym się dzięki pośrednictwu handlowemu i kulturalnemu między Rzeczpospolitą Obojga Narodów a miastami i państwami

⁹ Jednym z przedstawicieli nowego nurtu konserwatywnego jest m.in. Roger Scruton.

¹⁰ O takim związku pisze w swoim artykule *Antropologia negatywna* Jan Andrzej Kłoczowski, w: tegoż, *Drogi i bezdroża. Szkice z filozofii dla humanistów*, red. J. Barcik, Kraków 2017, s. 35–47. Badacz zwraca tu też uwagę na współzależność obrazu człowieka oraz kultury (w tym religii). Swoje refleksje wywodzi od pewnego rodzaju religijności i powiązanej z nią kultury.

¹¹ Pierwszą stroną „odczarowania świata” – zgodnie z diagnozą niemieckiego socjologa – jest bowiem osłabienie religijnych uzasadnień funkcjonowania świata, a wzmocnienie jej racjonalnej interpretacji, sprzyjającej zanikaniu tego, co oparte na magii i micie, w tym także obecności *sacrum* i mitycznej narracji. Kolakowski uważa, że odczarowywanie świata jest długotrwałym i wieloaspektowym procesem. Jego początki sięgają filozofii Kartezjusza, a nawet, w niektórych obszarach, myśli Tomasza z Akwinu, zob. L. Kolakowski, *Iluzje demitologizacji*, w: tegoż, *Moje słusze poglądy...*, dz. cyt., s. 66–83. Agata Bielik-Robson natomiast w kontekście „odczarowania świata” rozważa współczesną kategorię posthumanizmu, zob. A. Bielik-Robson, *Nowa Humanistyka: w poszukiwaniu granic*, „Teksty Drugie” 2017, nr 1, s. 146–162.

północnoeuropejskimi. Autor stara się odtworzyć warunki życia ówczesnych gdańszczyzan, porównuje je też z warunkami panującymi w ówczesnej Rzeczypospolitej. Na podstawie omówionych w tekście źródeł oraz wspomnianych tylko (ale ważnych) materiałów próbuje zrekonstruować mentalność mieszkańców miasta. Polemizuje też z potocznymi wyobrażeniami na temat wielokulturowości Gdańska.

W artykule *Być człowiekiem, być Baskiem* Katarzyna Mirgos podejmuje refleksję nad kulturą baskijską, której przygląda się przez pryzmat języka euskara. Dzięki tej perspektywie antropolożka odkrywa i zarysowuje przed czytelnikiem tamtejszy światopogląd. Przywołana przez nią teoria językowego obrazu świata oraz performatywności w języku pozwala wskazać, jak ważnym czynnikiem tożsamościotwórczym jest język.

Zbigniew Landowski przeglądowo, ale i z krytycznym namysłem, prowadzi nas przez różne stanowiska naukowe dotyczące definiowania pojęć ‘Arab’, ‘arabskość’ i ‘arabski’. Badacz w tekście *Arab. Dualis, czyli zagadka tożsamości* rozprawia się z powielanymi stereotypami obecnymi w nauce, odwołującymi się do postromantycznej wizji ‘Araba’ i późniejszych, powojennych ideologicznych stanowisk. Autor rozważa dwa główne wypracowane paradygmaty, na podstawie których interpretuje się „jedność” plemion nazywanych wspólnym etnonimem ‘Arabowie’.

W podobnym duchu utrzymany jest tekst Marzenny Jakubczak *Indus, Hindus,*

hinduista? Jak mówić o mieszkańcach Indii. Zgodnie z pytaniem zasygnalizowanym w tytule, autorka objaśnia podstawowe, stosowane we współczesnej polszczyźnie – choć nie zawsze prawidłowe – określenia odnoszące się do mieszkańców Indii. Badaczka kieruje uwagę czytelnika na historyczne uwarunkowania recepcji indyjskiej kultury w Polsce oraz pokazuje, jak istotna jest nomenklatura stosowana wobec ludzi należących do innej wspólnoty językowej, kulturowej czy religijnej.

W ostatnim tekście tego bloku tematycznego Tarczycjusz Buliński zajmuje się zagadnieniem rozumienia siebie i swojej relacji do świata otoczenia jednej z grup Indian zamieszkujących północną część puszczy amazońskiej. W artykule *Człowieczeństwo u Indian E’ńepá (Amazonia wenezuelska)* wyjaśnia, co oznacza być osobą, człowiekiem w ontologii E’ńepá. Antropolog wskazuje, że ich wyobrażenia na temat rzeczywistości oraz rządzących nią zasad i zamieszkujących ją bytów (a więc i samo rozumienie istoty człowieczeństwa) znacznie odbiegają od wyobrażeń obecnych we współczesnej kulturze cywilizacji euroamerykańskiej.

Co to znaczy „być człowiekiem” w kontekście zmienności historycznej i kulturowej? Jaki wpływ na pojmowanie „istoty człowieczeństwa” mają uwarunkowania kulturowe, społeczne, ekonomiczne i historyczne? Kim jest człowiek? W naszym zamierzeniu ten numer „Karto-Teki Gdańskiej” ma inspirować do poszukiwań odpowiedzi na te fundamentalne antropologiczne pytania.

Bibliografia:

- Bielik-Robson A., *Nowa Humanistyka: w poszukiwaniu granic*, „Teksty Drugie” 2017, nr 1, s. 146–162.
- Brückner A., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1989.
- Dilthey W., *Budowa świata historycznego w naukach humanistycznych*, tłum. E. Paczkowska-Łagowska, słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2004.
- Dymarski Z., *Dwugłós o złu. Ze studiów nad myślą Józefa Tischnera i Leszka Kołakowskiego*, słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2009.
- Elias N., *O procesie cywilizacji: analizy socjologiczne i psychogenetyczne*, tłum. T. Zabłudowski, K. Markiewicz, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2011.
- Elias N., *Społeczeństwo jednostek*, tłum. J. Stawiński, red. naukowa i przedmowa do wyd. pol. M. Marody, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Kłoczowski J.A., *Antropologia negatywna*, w: tegoż, *Drogi i bezdroża. Szkice z filozofii dla humanistów*, red. J. Barcik, Instytut Myśli Józefa Tischnera, Kraków 2017, s. 35–47.
- Kołąkowski L., *Moje słuszne poglądy na wszystko*, Znak, Kraków 2000.

**Pytając o tożsamość człowieka
w perspektywie historii i kultury**

Streszczenie: Autorzy zwięźle wprowadzają w cykl artykułów *Być człowiekiem w różnych epokach i kulturach*. Skupiają się głównie na przemianach mentalności zachodniej i, przywołując prace m.in. Norberta Elias i Leszka Kołakowskiego, rozważają takie kategorie jak: proces cywilizowania, tożsamość (w tym: wyobrażenia, idee i mity), czy też relacje człowiek-społeczeństwo. Badanie tego, jak różne kultury wypracowują zasady „stawiania się bardziej ludzkim”, jest niezwykle istotą kwestią dla rozwoju nie tylko filozoficznej czy antropologicznej, ale i psychologicznej refleksji nad człowiekiem.

Słowa kluczowe: człowieczeństwo, tożsamość, antropologia, filozofia, Norbert Elias, Leszek Kołakowski

**Asking about Human Identity from
the Perspective of History and Culture**

Summary: The text is a brief introduction to the series of articles *To Be Human in Different Ages and Cultures*. While discussing, inter alia, the Norbert Elias and Leszek Kołakowski works, the authors focus mainly on the changes in the Western mentality and consider such categories as: the process of civilization, identity (including views – also stereotypical, ideas and myths) or human-society relations. The study of how different cultures work out the principles of ‘becoming more human’ is an extremely important issue for the development philosophical and anthropological, as well as psychological reflection on man.

Key words: humanity, identity, anthropology, philosophy, Norbert Elias, Leszek Kołakowski

Zbyszek Dymarski – absolwent Politechniki Gdańskiej i Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Jest adiunktem w Instytucie Badań nad Kulturą Uniwersytetu Gdańskiego. Prowadzi badania z dziedziny antropologii filozoficznej, antropologii religii i antropologii miasta. Kieruje Pracownią Filozofii i Antropologii Miasta Europejskiego. Jest prezesem Pomorskiego Towarzystwa Filozoficzno-Teologicznego oraz zastępcą redaktora naczelnego „Karto-Teki Gdańskiej”. Jest także członkiem zarządu sopockiej Fundacji Na Rzecz Badań Interdyscyplinarnych. Wydał *Dwugłós o złu. Ze studiów nad myślą Józefa i Tischnera i Leszka Kołakowskiego* (2009) oraz tomy [red.] *Człowiek i miasto. Gdańszczanie między starą a nową tożsamością* (2017), *Człowiek i miasto. Gdańsk i inne przestrzenie* (2021).

Agnieszka Bednarek-Bohdziewicz – doktor nauk humanistycznych, literaturoznawczyni i antropolożka kulturowa. Pracuje na Uniwersytecie Gdańskim w Zakładzie Etnologii i Antropologii Kulturowej, współpracuje z Pomorskim Centrum Badań nad Kulturą UG. Wiceprezesa Pomorskiego Towarzystwa Filozoficzno-Teologicznego (od 2021), członkini Instytutu Kaszubskiego. Autorka ponad dwudziestu artykułów naukowych (publikowanych w czasopiśmie takich jak „Konteksty”, „Ruch Literacki”, czy „Etnografia. Praktyki, Teorie, Doświadczenia”, a także w tomach zbiorowych) oraz książki *Homo capax, capax hominis. Z problematyki antropologicznej w późnej twórczości Adama Mickiewicza* (Gdańsk 2019, Nagroda Oddziału PAN w Gdańsku dla młodych naukowców za najlepszą pracę twórczą w zakresie nauk humanistycznych i społecznych). Członkini redakcji „Karto-Teki Gdańskiej”. Zainteresowania badawcze: antropologia religii i zwrot postsekularny, antropologia lokomocji, strategie kształtowania tożsamości kulturowej, związki antropologii z literaturą.